



Biała laska, postukująca o chodnik tuż przed osobą niewidomą - to znany widok. Z pewnością jednak każda z osób niewidzących chętnie zamieniłaby ten stygmatyzujący kijek na coś bardziej dyskretnego. I być może już wkrótce będzie to możliwe.

Co powiecie na to, żeby to buty noszone przez osobę niewidomą spełniały rolę sensora otoczenia? To właśnie pomysł, nad którym pracuje argentyński student Juan Manuel Bustamante z Santa Cruz. Opracował on buty wyposażone w detektor ultradźwiękowy. Wysyłane przez buty fale dźwiękowe - podobnie jak sonar łodzi podwodnej - badają otoczenie do 25 cali wokół stopy (ok. 64 cm) i przekazują informacje poprzez wibracje. Im bliżej obiektu, tym wibracje silniejsze. Dla przeszkody przed użytkownikiem - wibruje górna część buta, przy przeszkodzie bocznej - podeszwa, a jeśli coś jest z tyłu - pięta. Detektory zasilane są wymiennymi bateriami, które mogą być również ładowane przez kabel USB podpięty do komputera. Czas ładowania baterii do pełna - około pięciu godzin i wystarcza to na trzy-cztery dni użytkowania butów.

Całkiem pomysłowe, czyż nie? Jak z każdą techniczną nowinką - sporo czasu dzieli zapewne prototyp od masowej produkcji, jeżeli jednak już tak się stanie, to wiele osób z dysfunkcją wzroku poczuje się z pewnością o wiele bardziej komfortowo.

A same buty były już prezentowane na tegorocznych Targach Naukowych w Buenos Aires, w dniach 9-11 listopada i wzbudziły spore zainteresowanie.

Czekamy na modele ogólnodostępne :)

Zainteresowanych zapraszamy dodatkowo do obejrzenia prezentującego buty w akcji :)
http://www.youtube.com/watch?feature=player_embedded&v=9WZpSCfDYNq

Redakcja
Źródło: www.topworldheadlines.com